

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2020r.,

sprawy **D. S.**

skazanego z art. 177§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 27 maja 2019r., sygn. akt V Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 grudnia 2018r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,

2. zasądzić od skazanego D. S. na rzecz W. K. kwotę 600 (sześćset) zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego na wykonanie przez ustanowionych pełnomocników czynności procesowych w postaci sporządzenia odpowiedzi na kasację,

3. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzut związany z naruszeniem prawa materialnego, którego miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie kasacja skierowana jest przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez

Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Przypomnieć w tym miejscu wypada, że zarzut obrazy prawa materialnego zawsze jest zarzutem wskazującym na błędy sądu w zakresie subsumpcji lub wykładni prawa. Zarzut taki zatem bazuje na prawidłowo dokonanych w sprawie ustaleniach faktycznych.

Tymczasem, jak już to wskazano wyżej, w niniejszej sprawie skarżący w kasacji kwestionuje prawidłowość dokonania ustaleń faktycznych, a w istocie, w ogóle, w zakresie poruszania się pokrzywdzonej w chwili zdarzenia, je ignoruje.

Obrona w kasacji kilkakrotnie powtarza, że to skazany pierwszy rozpoczął manewr cofania, a zatem nie miał obowiązku ustąpienia pierwszeństwa pieszej.

Tymczasem ustalenie Sądu Rejonowego w tym zakresie jest dokładnie przeciwne. Na k. 3 uzasadnienia wyroku Sąd I instancji wskazuje *„kierujący pojazdem rozpoczął manewr cofania, jak piesza już była na jezdni”*; na k. 5 podaje, że oskarżony *„nie ocenił należycie sytuacji na drodze, w konsekwencji nie udzielając pierwszeństwa już przechodzącej przez jezdnię pieszej”*; na tej samej stronie opisano, że świadek E. R. *„widziała jak samochód oskarżonego cofał i potrącił starszą panią. Wcześniej usłyszała czyjś krzyk z ostrzeżeniem”*, a na k. 9 podano, że *„gdy L. K. podjęła decyzję o przejściu na drugą stronę ulicy i weszła na jezdnię, samochód oskarżonego stał w miejscu”*.

Sąd Okręgowy jednoznacznie stwierdził, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny (k. 4 uzasadnienia wyroku SO), zaś na k. 6 tego uzasadnienia wskazał, że *„Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że piesza nie przyczyniła się do wypadku”*.

Przy takich ustaleniach obu Sądów rozpoznających sprawę, nie sposób przyjąć, że kasacja, która w postawionych zarzutach ignoruje w omawianym zakresie dokonane ustalenia faktyczne, jest zasadna.

Z tych względów brak podstaw do uznania zasadności zarzutów kasacyjnych, są one oczywiście bezzasadne.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie. Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w tym zwrotem na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów poniesionych na sporządzenie przez jego pełnomocników odpowiedzi na kasację.